

NUNTIVS

BIULETYN FUNDACJI „QUOMODO”

im. Króla Stanisława Leszczyńskiego

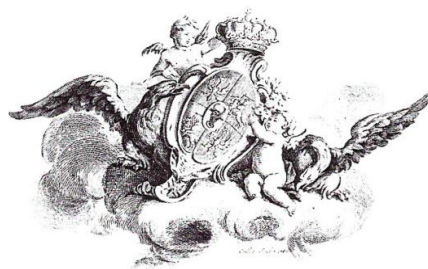


Posłaniec

Vol. III (XI) MMXII

Kto rządzi tymi, którzy rządzą nami?

Wojciech Edward Leszczyński



WIENIAWA QUOMODO NUNTIVS

MMXII

Czerwiec 2012





„(...)Ale taka jest natura zbrodni, że sama się zdradza, że woła głośno, przez co można ją odkryć i rozpoznać, toteż owe wyżej wymienione stowarzyszenia i tajne związki wzbudziły tak silne podejrzenia w umysłach wiernych, że wstąpienie do tych stowarzyszeń w oczach ludzi światłych i roztropnych oznacza splamienie się piętnem zepsucia moralnego i występku, **gdyż gdyby nie czyniły one niczego złego, nie nienawidziłyby tak światła.** A podejrzenia te tak się wzmogły, że w wielu państwach wymienione stowarzyszenia zostały od dawna zakazane i wyjęte spod prawa, jako zagrażające bezpieczeństwu publicznemu.(...)”

Papież Klemens XII
z encykliki *In eminenti* 1738r.





Skoro ostatni Król Polski – Stanisław August Poniatowski był wolnomularzem, to nie można wykluczyć, że w ustroju ochlokracji rozumianej jako demokracja partyjna, gdzie rządzą określone partie polityczne (tłum) oparte kadrowo na motłochu i szumowinach - plebejuszach, liderzy tych partii nie należą do łoży wolnomurarskich. Trudno bowiem zakładać, by ciemniacy samą chęć rządzenia oraz wiedzę o rządzeniu (w stylu wolnomurarskim) wykrzesali sami z siebie.

Ponieważ łoże wolnomurarskie to stowarzyszenia tajne, więc odkrycie, że akurat rządzący to wolnomularze lub zależni od wolnomularzy jest trudne ale nie niemożliwe. By rozpoznać wolnomularza należy *per primo* poznać historię wolnomularstwa, *per secundo* zasady wolnomurarskie, a następnie *per tertio* przyrzeć się temu, co akurat rządzący robią.

Wolnomularze, to tak naprawdę ruchy antychrześcijańskie, których ostatecznym celem jest zniewolenie wszystkich narodów i zamiana ich w łatwą do manipulowania „ludźkość”. Stąd nie popierają oni narodowego patriotyzmu, nauki historii, wolności słowa, itd.

Wolnomularzy, rozumianych jako praktycznych, bezbożnych „mózgowców” uwielbiają banki i instytucje finansowe. Lubi też masonów wypaczony do bólu kapitalizm, w którym człowiek - pracownik odgrywa rolę przedmiotową a nie podmiotową.





Niestety Europa, a konkretnie Francja, od czasów rewolucji francuskiej to siedlisko masonów. Mając na sumieniu nie tylko mordy arystokratów, Króla Ludwika XVI, Królowej Marii Antoniny, księży i zakonnic, ale mając na sumieniu przede wszystkim ludobójstwo Wandejczyków, pseudo-republikańscy Francuzi będący u władzy, uciekli w masonerię w celu zamazywania śladów zbrodni pokreconą ideologią. Niestety, zarazili ruchami masońskimi całą Europę, a nawet świat, szczególnie USA.

Odnosi się wrażenie, że nie komunistyczna, niemiecka lub sowiecka agentura przeżyła nasz Rząd ale zrobiła to właśnie europejska i światowa masoneria pod przykrywką wpływów organizacji europejskich, zagranicznych banków, instytucji finansowych itp., naszpikowanych masonami.

By skrócić ten wywód do minimum, namawiam do demaskowania polskich masonów po ich czynach.

Jeśli ktoś nie chce uczyć nasze dzieci prawdziwej historii - jest „masonem”.

Jeśli ktoś nie udziela koncesji na platformę cyfrową telewizji „TRWAM” - jest „masonem”.

Jeśli ktoś namawia do apostazji - jest „masonem”.

Jeśli ktoś walczy z religią i kościołem - jest „masonem”.

Itd.

HISTORIA WOLNOMURARSTWA (fragment)

Pierwsze samodzielne loże powstały pod koniec XVII wieku w Szkocji i Anglii. Pierwsza Wielka Loża powstała w Wielkiej Brytanii w londyńskiej gospodzie „Pod Jabłonią” przez unifikację czterech łóż 24 czerwca 1717. W tym roku z inicjatywy Jean'a Theophile'a Desaguliers i Jamesa Andersona (oba byli pastorami) powstała Wielka Loża Londynu. Od tego czasu 24 czerwca jest największym świętem wolnomularskim. Wkrótce potem James Anderson ułożył pierwszą konstytucję wolnomularską; ukazała się ona drukiem 17 stycznia 1723 roku. Masoneria skupiała wówczas przedstawicieli bogatego mieszczaństwa i arystokracji, głoszących moralne doskonalenie człowieka oraz braterstwo ludzi bez względu na pochodzenie, stan społeczny, religię i narodowość. Pierwsi wolnomularze byli urzędnikami i duchownymi, potem byli to królowie i filozofowie, w tym na przykład Monteskiusz, twórca klasycznego trójpodziału władzy. Spośród pierwszych członków łóż można wymienić Eliasa Ashmole'a i Christophera Wrena, budowniczego katedry św. Pawła w Londynie. Wolnomularstwo było prześladowane przez Inkwizycję w Portugalii, gdzie dotarło wraz z marynarzami angielskimi.

Wtedy istniały zantagonizowane ze sobą loże sprzyjające oranżystom i sprzyjające Stuartom.





Organizacje wolnomularskie rozwały się bardzo dynamicznie. Aby zainicjować nową lożę wymagane było od założycieli, aby wśród członków loży było przynajmniej siedmiu masonów zainicjowanych już wcześniej w jakiejś „ložy doskonałej i sprawiedliwej”. W ciągu kilku lat od powstania w 1717 roku Wielkiej Loży Londynu idee masońskie szybko zdobywały nowych sympatyków. We Francji pierwsza loża *Amitie et fraternite* („Przyjaźń i braterstwo”) powstała już w 1721 roku. W 1728 roku pod patronatem Wielkiej Loży Londynu powstała loża w Madrycie, a rok później w Gibraltarze. W 1729 roku powstała loża w Warszawie, New Jersey, Florencji oraz azjatyckiej Bengalii. W 1733 roku powstała loża w Bostonie oraz Wielka Loża Stanu Massachusetts. Rok później, wówczas 28-letni Benjamin Franklin zostaje wielkim mistrzem loży w Pensylwanii. W latach trzydziestych loże powstawały w wielu włoskich miastach portowych jak Neapol, Livorno, Wenecja, Genua. Od 1735 roku istniała loża w Rzymie a od 1736 roku w Genewie. Pod koniec lat trzydziestych istniały loże w krajach Lewantu, w Konstantynopolu, Smyrnie, Aleppo. W roku 1751 pod przywództwem Laurence’a Dermotta powstała kolejna Wielka Loża, nieuznająca konstytucji Andersona. Dermott opracował odrębną konstytucję. Te warsztaty nawiązywały do średniowiecznych cechów murarskich, określały się mianem „dawnych”, loże Wielkiej Loży Londynu określały mianem „nowoczesnych”. W 1773 utworzona została loża Wielki Wschód Francji skupiając w tym czasie wszystkie loże francuskie, dotąd rozproszone. W 1776 roku sieć organizacyjna wolnomularstwa we Francji obejmowała 193 loże, w tym 34 w Paryżu (z czego 23 wśród wojska), dwa lata później już 218. W 1789 we Francji i jej koloniach funkcjonowało nie mniej niż 700 łóż wolnomularskich. W Stworzonej przez rewolucję francuską konstytucie zasiadło przeszło 300 masonów, natomiast Jean Ousset naliczył ich 477.

W XVIII wieku znanymi wolnomularzami byli także Hrabia de Saint-Germain, Giacomo Casanova i Hrabia Cagliostro.

Idee wolnomularskie wywarły silny wpływ na Konstytucję Stanów Zjednoczonych, francuską Deklarację Praw Człowieka i Obywatela i polską Konstytucję 3 maja, ponieważ ich sygnatariuszami i osobami ustalającymi tekst było wielu masonów: ojcowie założyciele Stanów Zjednoczonych (między innymi Benjamin Franklin, George Washington), Georges Danton, Stanisław Kostka Potocki i król Stanisław August Poniatowski. Masonami byli także wszyscy marszałkowie Napoleona I, wśród nich książę Józef Poniatowski. Byli nimi także m.in. Prymasi Polski Gabriel Podoski i Michał Jerzy Poniatowski oraz twórca konfederacji targowickiej Stanisław Szczęsnny Potocki.

Król-mason Fryderyk II Wielki wprowadził w swoim państwie, jako drugi po królu Danii, powszechne nauczanie elementarne, co w późniejszym okresie przyczyniło się do gwałtownego rozwoju cywilizacyjnego Prus. Również polscy masoni przyczynili się do rozwoju edukacji na ziemiach polskich. W roku 1816 wielki mistrz Wielkiego Wschodu Polskiego Stanisław Kostka Potocki wystarał się o pozwolenie na założenie państwowego Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego.

Źródło: WIKIPEDIA

http://pl.wikipedia.org/wiki/Wolnomularstwo#Wolnomularstwo_a_Ko.C5.9Bci.C3.B3.C5.82_katolicki





NOTA QUOMODO

Warto w tym miejscu przytoczyć fragment encykliki „*In Eminentiori*” Papieża Klemensa XII, w celu uświadomienia sobie, że już u zarania ruchu wolnomurarskiego tj. w 1738 roku kościół katolicki dostrzegł jego niebezpieczeństwo.

Gdy rozum nie jest poprzedzony wiarą, jego potęgą jest skrajnie destrukcyjna i niszczycielska, a nawet zwyrodniała. ODHUMANIZOWANY ROZUM jest zarzewiem nieszczęść, a nawet powodem upadku państw i narodów. Ruchy masońskie to z jednej strony rewolucja francuska, a z drugiej strony rozbiory Polski. Z jednej strony śmierć wielu milionów niewinnych ludzi, z drugiej strony zniewolenie potężnego Narodu jakim byli i są Polacy. Czyżby historia miała się powtórzyć?

Klemens XII

In eminentiori (fragment)

1738r.

Wyniesieni przez Bożą Opatrzność na najwyższy urząd w misji krzewienia wiary, choć tak niegodni, zgodnie z powierzonym Nam zadaniem sprawowania pasterskiej pieczy, wspomagani ustawicznie łaską Bożą, zwróciliśmy uwagę z najgorętszą troską na to, co zagradzając drogę występkom, może w sposób szczególnie przyczynić się do zachowania nieskazitelnej postaci prawowiernej religii i do usunięcia z katolickiego świata, w tych tak trudnych czasach, niebezpieczeństwa zaburzeń.

Dowiedzieliśmy się z opinii publicznej, że rozprzestrzeniają się szeroko, co dzień czyniąc dalsze postępy, pewne stowarzyszenia, zgromadzenia, zebrania, koła i tajne związki zwane masonerią lub występujące pod inną nazwą w zależności od zróżnicowania językowego, w których ludzie wszelkich religii i wszelkich sekt, stwarzając pozory naturalnej uczciwości, wiążą się między sobą umową równie ścisłą, co nieprzeniknioną, według praw i statutów, wymyślonych po to, by zobowiązując się przysięgą złożoną na Biblię i pod groźbą najcięższych kar, pokrywać nienaruszalnym milczeniem wszystko, co czynią w mrokach tajemnicy.

Ale taka jest natura zbrodni, że sama się zdradza, że woła głośno, przez co można ją odkryć i rozpoznać, toteż owe wyżej wymienione stowarzyszenia i tajne związki wzbudziły tak silne podejrzenia w umysłach wiernych, że wstąpienie do tych stowarzyszeń w oczach ludzi światłych i roztropnych oznacza splamienie się piętnem zepsucia moralnego i występku, gdyż gdyby nie czyniły one niczego złego, nie nienawidziłby tak światła. A podejrzenia te tak się wzmożyły, że w





wielu państwach wymienione stowarzyszenia zostały od dawna zakazane i wyjęte spod prawa, jako zagrażające bezpieczeństwu publicznemu.

Zastanawiając się więc nad ogromem zła, jakie wynika zazwyczaj z tego rodzaju stowarzyszeń lub tajnych związków nie tylko dla spokoju państw, ale też dla zbawienia dusz, i że z tego powodu nie można ich żadną miarą pogodzić z prawem cywilnym i kanonicznym, skoro z wyroków Boskich obowiązkiem Naszym jest czuwać dniem i nocą - jako wierny i roztropny sługa rodziny Pana Naszego - aby ludzie tego rodzaju nie wdzierali się jak złodzieje do domów i nie pustoszyli jak lisy winnicy, nie wypaczali serc prostaczków i nie godzili w nich potajemnie zatrutymi grotami; aby zamknąć bardzo szeroką drogę, jaka przez to mogłaby się otworzyć dla nieprawości popełnianych bezkarnie, i dla innych znanych Nam powodów słusznych i rozsądnych, idąc za radą wielu naszych Czcigodnych Braci Kardynałów świętego Kościoła rzymsko-katolickiego i za naszym własnym porywem, z upewnionego przekonania, po dojrzałym namyśle i mocą naszej pełnej władzy apostoelskiej, postanowiliśmy i zawyrokowaliśmy potępić i objąć zakazem wymienione stowarzyszenia, zgromadzenia, zebrania kół i tajnych związków zwanych masonerią lub znanych pod inną nazwą, tak jak potępiamy je i zakazujemy ich Naszym niniejszym zarządzeniem obowiązującym na zawsze. Dlatego zabraniamy formalnie i na mocy świętego posłuszeństwa wszystkim i każdemu z osobna wiernym Jezusa Chrystusa wszelkiego stanu, rangi, kondycji, godności i stanowiska, świeckim i duchownym, diecezjalnym czy zakonnym, zasługującym nawet na szczególne wymienienie, by się nie poważyli i nie pozwolili sobie pod jakimkolwiek pretekstem, pod jakimkolwiek pozorem, wstępować do wymienionych stowarzyszeń wolnomularzy lub inaczej nazwanych, rozpowszechniać je, utrzymywać, przyjmować u siebie lub udzielać im schronienia gdzie indziej, ukrywać ich, zapisywać się do nich, być przez nich przyjętymi, wspomagać ich lub dawać im środki i możność do gromadzenia się, dostarczać czegokolwiek, udzielać im rady, pomocy lub poparcia, otwarcie lub potajemnie, bezpośrednio lub pośrednio, osobiście lub przez innych, w jakikolwiek sposób, jak również zachęcać innych, namawiać, nakłaniać, by się zapisywali do tego rodzaju stowarzyszeń, by stawali się ich członkami, pomagać im w tym, wspierać ich lub utrzymywać w jakikolwiek sposób lub im doradzać. I nakazujemy im stanowczo powstrzymać się całkowicie od wszelkiego udziału w tych stowarzyszeniach, zgromadzeniach, zebraniach, kołach lub tajnych związkach, a to pod karą ekskomuniki, którą ściągnęliby na siebie wszyscy popełniający wyżej wymienione czyny przez sam fakt (ipso facto) i bez żadnych innych dochodzeń, od której to ekskomuniki nikt nie może dostąpić łaski rozgrzeszenia, jak tylko przez Nas, lub przez aktualnie sprawującego rządu Biskupa Rzymu, chyba że w niebezpieczeństwie życia (in articulo mortis).

Życzymy też sobie i polecamy, aby wszyscy biskupi i wyżsi duchowni i inni ordynariusze miejsca. abv wszvscv inkwizvtorzv od spraw herezii powiadamiali i





występowali przeciwko popełniającym te wykroczenia bez względu na stan, rangę, kondycję, godność i stanowisko, powstrzymywali ich i wymierzali zasłużone kary jako mocno podejrzanym o herezję. Niech nie będzie wolno nikomu naruszać lub sprzeciwiać się przez niewczesne przedsięwzięcia Naszemu orzeczeniu, potępieniu, zaleceniu, zakazowi i zabronieniu zawartym w tej Bulli. Jeśli ktokolwiek ośmieli się na nią targnąć, niech wie, że ściągnie na siebie gniew Boga Wszechmogącego i świętych Apostołów Piotra i Pawła.

Tekst powyższego fragmentu encykliki "In Eminenti" został opublikowany w książce "PAPIEŻE WOBEC MASONERII", która ukazała się nakładem Wydawnictwa ANTYK Marcin Dybowski.

KONIEC

Wydawnictwo
„WIENIAWA QUOMODO”
www.nuntius.wieniawa.quomodo.org.pl

Wydanie cyfrowe, jako e-Biuletyn, w formacie PDF

©2012 Fundacja im. Króla Stanisława Leszczyńskiego

„QUOMODO”
AD MMXII





WIENIAWA



QUOMODO

